

Sygn. akt VI Ka 436/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)**

**Sędziowie SO Klara Łukaszewska**

**SR del. do SO Konrad Kosowski**

**Protokolant Konrad Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 roku

sprawy **M. K. (1)** ur. (...) w L.

c. S., T.

oskarżonej z art. 216 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 3 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 429/14

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonej M. K. (1) w pkt III części dyspozytywnej w ten sposób, że uchyla orzeczenie o zasądzeniu od oskarżonej na rzecz oskarżycielki A. F. kwoty 300 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonej M. K. (1) na rzecz oskarżycielki prywatnej A. F. 420 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 436/15

## UZASADNIENIE

M. K. (1) została oskarżona o to, że w dniu 31 maja 2014 roku w P., woj. (...) znieważyla stojącą na balkonie swojego mieszkania przy ul. (...) A. F. w ten sposób, że znajdując się na tarasie swojego mieszkania wyzywała ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, czym działała na szkodę pokrzywdzonej A. F., tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Lubaniu w sprawie II K 429/14:

I. uznał oskarżoną M. K. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, opisanego w części wstępnej wyroku tj. czynu z art. 216 § 1 k.k. i przyjmując, iż społeczna szkodliwość czynu i wina nie jest znaczna na podstawie art. 66 § 1 i 2 oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie w sprawie warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok,

II. na podstawie art. 67 § 2 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżoną M. K. (1) do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonej A. F., w terminie 1 (jednego) miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku,

III. na podstawie art. 628 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i § 2 k.p.k. zasadził od oskarżonej M. K. (1) na rzecz oskarżycielki A. F. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie oraz dalsze 1000 (tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika z wyboru w osobie adw. M. S..

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonej zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 496 § 3 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego mimo nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie oskarżyciela prywatnego i pełnomocnika, podczas gdy z treści tego przepisu wynika, że w przypadku odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia przed prawomocnym zakończeniem postępowania postępowanie się umarza;

2) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez przyznanie waloru wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków T. C., J. S., J. O. oraz K. S., każdemu z nich z osobna i wszystkim im łącznie, i poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, podczas gdy z treści tego przepisu wynika, że Sąd kształtuje swoje przekonanie o dowodach nie tyle na podstawie ich literalnej treści, ile kieruje się zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego;

3) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez odmowę przyznania waloru wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka S. K. ze względu na to, że jest osobą bliską oskarżonej, i wyłączenie ich z podstawy ustaleń faktycznych, podczas gdy z treści tego przepisu wynika, że Sąd kształtuje swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych swobodnie;

4) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie w swej ocenie dowodu z zeznań świadka T. P., które korespondują z wyjaśnieniami oskarżonej w części, w której wskazuje ona na odmienny przebieg zdarzenia, podczas gdy z treści tego przepisu wynika, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne, a Sąd obowiązany jest uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego;

5) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd sprawdzenia czy deklarowane przez oskarżyciela prywatnego wydatki na koszty zastępstwa adwokackiego zostały rzeczywiście poniesione oraz wskutek braku ich miarkowania, podczas gdy zgodnie z tym przepisem do kosztów procesu podlegających zwrotowi należą jedynie faktycznie poniesione i uzasadnione wydatki stron z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania sądowego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Złożona apelacja jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, iż nie zostały naruszone przepisy postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 496 § 3 k.p.k.

W niniejszej sprawie przewód sądowy rozpoczął się od odczytania aktu oskarżenia (art. 385 § 1 kpk), co nastąpiło na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r., natomiast został zamknięty po przeprowadzeniu dowodów na rozprawie w dniu 1 czerwca 2015 r., (art. 405 kpk). Po wysłuchaniu głosów stron Sąd postanowił odroczyć wydanie wyroku do dnia 3 czerwca 2015 r. (art. 411 kpk). W dniu ogłoszenia wyroku, co prawda nie stawiała się w sądzie oskarżycielka prywatna ani jej pełnomocnik, ale nie świadczy to o odstąpieniu przez nią od oskarżenia.

A. F. brała udział w posiedzeniu pojedynczym oraz na rozprawie przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2015 r., 14 kwietnia 2015 r. i 1 czerwca 2015 r. a zatem wykazywała aktywność, a także wolę pociągnięcia M. K. (1) do odpowiedzialności karnej, zarówno w początkowym etapie postępowania, jak i podczas trwania całej rozprawy głównej. Ogłoszenie wyroku nie wymaga natomiast obecności oskarżyciela prywatnego ani jej pełnomocnika, co wynika z przepisów art. 419 § 1 k.p.k. w zw. z art. 468 k.p.k. w zw. z art. 485 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania zaskarżonego wyroku).

Wskazać należy, iż faza ogłoszenia wyroku jest tym elementem rozprawy głównej, który nie ma już charakteru rozpoznawczego. Z chwilą udania się sądu na naradę postępowanie zmierzające do ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie głównym postępowania jest już zakończone. Dlatego też obecność stron na rozprawie w trakcie ogłaszania wyroku jest przede wszystkim ich uprawnieniem i brak jest prawnych i racjonalnych podstaw do wymuszania tej obecności wbrew woli uprawnionego. Z literalnego brzmienia art. 419 § 1 k.p.k. wynika, że wyrok może zostać ogłoszony w nieobecności stron i brak tu jakiegokolwiek zastrzeżenia co do koniecznej obecności stron (lub jednej ze stron) w jakiegokolwiek sytuacji szczególnej, stąd wyprowadzić należy wniosek, że żadna ze stron nie ma obowiązku uczestniczenia w rozprawie w fazie ogłoszenia wyroku (Ponikowski R. [w:] Skorupka J., Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Warszawa 2015 r., str. 1073-1074).

Wobec powyższych okoliczności stwierdzić należy, iż nieobecność oskarżycielki prywatnej i jej pełnomocnika podczas ogłaszania wyroku nie świadczyła o odstąpieniu przez nią od oskarżenia M. K. (2), gdyż A. F. skorzystała ze swojego uprawnienia, jakie wynika z przepisu art. 419 § 1 k.p.k.; Sąd Rejonowy nie miał powodów, aby umorzyć niniejsze postępowanie i zaniechać wydania wyroku.

Przechodząc do dalszych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonej dotyczących oceny dowodów stwierdzić należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe, zebrane dowody ocenił zgodnie z wymogami przepisu art. 7 k.p.k. Dokonana i zaprezentowana w pisemnych motywach ocena dowodów jest w pełni trafna, zgodna z treścią dowodów, z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, nie może wzruszać ich polemika obrońcy oskarżonej zawarta w apelacji.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji trafnie ocenił wyjaśnienia oskarżonej, jako nie zasługujące na danie im wiary w części, w której M. K. (1) twierdziła, iż zdarzenie opisane w akcie oskarżenia w ogóle nie miało miejsca, gdyż pozostaje to w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, tj. z zeznaniami A. F. i bezpośredniego świadka zdarzenia T. C., a także z zeznaniami świadków: J. S., J. O. i K. S., którzy - jak wskazał Sąd Rejonowy - nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, lecz zgodnie opisali naganne zachowania oskarżonej wobec sąsiadów w innych sytuacjach.

Sąd Rejonowy miał prawo uznać zeznania T. C., jako obiektywne i prawdziwe, ponieważ jej relacja była spontaniczna a ona sama nie jest zaangażowana w konflikt sąsiedzki stron. Nie wzruszyły tej oceny twierdzenia obrońcy oskarżonej, iż świadek z uwagi na pożyczanie pieniędzy od oskarżycielki prywatnej jest z nią w „relacji polegającej na uzależnieniu lub wdzięczności”. Fakt pożyczania pieniędzy przez świadka od A. F. nie został wykazany w postępowaniu dowodowym, nie wskazują na to zeznania ani A. F. ani T. C.. Chęć pożyczania przez świadka drobnej kwoty pieniężnej od A. F. wynika jedynie z aktu oskarżenia. Sąd Rejonowy nie badał przyczyn dla których T. C. udała się do A. F. (czy w celu pożyczki

czy zawołania sąsiada), bowiem było to nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Celem postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji było ustalenie czy w dniu 31 maja 2014 r. oskarżona M. K. (1) znieważyla A. F..

Sąd Rejonowy trafnie ocenił także zeznania J. S., J. O. oraz K. S., którzy, choć nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia z dnia 31 maja 2014 r., to jednak podobnie opisali oskarżoną jako osobę wybuchową, używającą wulgarnych słów (k. 46v, 47v). Jak wynika z zeznań tych świadków nie pozostają oni w konflikcie z oskarżoną (k. 30, 46v). Oskarżona przyznała, iż nie pozostaje w konflikcie ze świadkiem – z J. O., który uznał, iż A. F. nie dokucza nikomu natomiast to M. K. (1) wywołuje konflikty, używa wulgaryzmów, nie kłania się sąsiadom.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania wymienionych świadków jako prawdziwe i zasługujące na danie im wiary. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań tych świadków, gdyż wskazał powody, dla których uznał je za wiarygodne i uzasadnił przyjętą ocenę.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez odmowę przyznania waloru wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka S. K. ze względu na to, że jest osobą bliską oskarżonej. Sąd Rejonowy uznał relację świadka za niewiarygodną, ponieważ pozostawała w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonej, jak i świadków J. O. oraz K. S., a nie dlatego że jest osobą bliską dla oskarżonej - jej partnerem. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż wersja przedstawiona przez świadka jest nieprawdziwa, gdyż pozostaje w sprzeczności z relacją oskarżonej (odnośnie płaczu M. K. (1) po słowach skierowanych do niej przez A. F.). Sąd I instancji miał prawo uznać relację tego świadka jako niewiarygodną kiedy zeznał, iż oskarżona nie używa wulgarnych słów, ponieważ stoi to w sprzeczności z zeznaniami świadków J. O. oraz K. S.. Pierwszy ze świadków opisał sytuację, gdy grzyby z jego balkonu spadły na balkon oskarżonej i jej gwałtowną wówczas reakcję, użyte przez M. K. (1) wulgarne słowa (k. 46v). Natomiast świadek K. S. zeznał, iż „nieraz słyszał jak oskarżona używa wulgarnych słów” (k. 57v). Świadek wskazał na kilka sytuacji, kiedy to dochodziło do awantur z udziałem oskarżonej.

W ocenie Sądu Okręgowego takie zachowania oskarżonej uznać należy za naganne, jej reakcje na zdarzające się zwykłe sąsiedzkie sytuacje (np. związane z podlewaniem kwiatów, oglądaniem telewizji, kibicowaniem) za zbyt gwałtowne, a wręcz agresywne. Opisane w relacjach świadków zachowania M. K. (1) świadczą o braku szacunku do sąsiadów, do ludzi starszych, o tym, iż jest ona osobą, która nie liczy się z innymi ludźmi, nie potrafi dostosować się do małej społeczności sąsiedzkiej, która niekiedy wymaga ustępstw, wyrozumiałości, a w szczególności przestrzegania poszanowania praw i godności innych osób. Tak też postrzega oskarżoną świadek J. S..

Nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonej, iż Sąd Rejonowy całkowicie pominął w swej ocenie dowód z zeznań świadka T. P., które, zdaniem skarżącego, korespondują z wyjaśnieniami oskarżonej w części, w jakiej wskazuje ona na odmienny przebieg będącego przedmiotem sprawy zdarzenia. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 2 uzasadnienia) Sąd I instancji odniósł się do zeznań świadka T. P., wskazując, iż była świadkiem zdarzenia z dnia 30 maja 2014 r., ale nie słyszała wypowiedzianych wówczas przez strony słów. Z relacji przedstawionej przez T. P. wynika, iż nie była świadkiem zdarzenia z dnia 31 maja 2014 r., więc jej zeznania nie podtrzymują w żaden sposób wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżoną.

Wskazać należy, iż obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny materiału ujawnionego, nie odpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji art. 410 k.p.k. Norma zawarta w tym przepisie określa obowiązek rozważenia wszystkich zebranych materiałów; jest natomiast oczywiste, że w sytuacji kolizyjnej konieczne jest dokonanie wyboru i oparcie rozstrzygnięcia na dowodach uznanych za wiarygodne oraz odrzucenie innych, które nie znalazły potwierdzenia w procesie weryfikacji. W tej ostatniej sytuacji zasadniczego wręcz znaczenia nabiera zagadnienie rozważenia wszystkich dowodów będących do dyspozycji i argumentacja zaprezentowana dla wsparcia przyjętego stanowiska (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 2008 r., WA 21/08).

W przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane w apelacji, aby poza sferą analizy Sądu Rejonowego pozostały okoliczności istotne dla wydania orzeczenia. Raz jeszcze wskazać należy, iż dokonanie oceny materiału ujawnionego

nie odpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji art. 410 k.p.k. (por. wyrok SA w Krakowie, KZS 2/07 poz. 42).

Rozstrzygając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy rozważył w sposób szczegółowy cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i oparł rozstrzygnięcie na dowodach uznanych za wiarygodne, tj. na zeznaniach świadków T. C., J. S., J. O., K. S., jak i oskarżycielki prywatnej A. F..

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów znajduje się pod ochroną zasady swobodnej oceny wyrażonej w art. 7 k.p.k., gdyż dopuszczalna jej swoboda nie przerodziła się w dowolność, a przyjęte stanowisko Sąd ten prawidłowo uzasadnił. Sąd Okręgowy podkreśla przy tym, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu orzekającego w I instancji, jako stykającego się wprost z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Osobisty kontakt z osobą przesłuchiwaną ma bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wiarygodności tego dowodu. Przekonania, jakie wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, opartego na poprawnym rozumowaniu i wnioskowaniu Sąd Okręgowy nie może kwestionować i zajmować odmiennego stanowiska, skoro dokonana przez Sąd Rejonowy ocena nie przekracza granicy oceny swobodnej zakreślonej art. 7 k.p.k.

Sąd Rejonowy odniósł się w uzasadnieniu do wrażeń z bezpośredniej obserwacji zachowań stron i świadków na rozprawie i na tej podstawie również wysnuł wnioski o wiarygodności poszczególnych dowodów co do przebiegu wydarzenia z dnia 31 maja 2014 r.

Wywody zawarte w apelacji obrońcy oskarżonej sprowadzają się do bezpodstawnej polemiki z ustaleniami dokonanymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, skarżący nie wykazał poprzez przytoczenie rzeczowych i przekonujących argumentów, na czym konkretnie miałyby polegać naruszenie przez Sąd Rejonowy wskazanych w apelacji przepisów proceduralnych a zwłaszcza przepisu art. 7 kpk, przeciwstawił wyłącznie ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy własną ocenę dowodów. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawidłowości dokonanych w sprawie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. W sposób przekonujący Sąd Rejonowy uzasadnił przyjętą ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu i stopnia jej winy i słusznie postępowanie karne wobec niej warunkowo umorzył.

Odnośnie zarzutu naruszenia przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. stwierdzić należy, iż jest on chybiony. Zgodnie z przepisem art. 628 pkt 1 k.p.k. od skazanego w sprawach z oskarżenia prywatnego sąd zasądza na rzecz oskarżyciela prywatnego poniesione przez niego koszty procesu. Stosownie do treści art. 616 § 1 k.p.k. do kosztów procesu należą koszty sądowe i uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Jak zatem wynika z powyższego oskarżycielowi prywatnemu przysługuje od skazanego zwrot kosztów rzeczywiście poniesionych, ale jednocześnie takich, które są uzasadnione. Z literalnego brzmienia przepisu art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. wynika, iż wydatki z tytułu ustanowienia jednego obrońcy lub pełnomocnika należą do uzasadnionych wydatków strony.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461), tj. przepis § 2 ust. 1 i ust. 2, § 14 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 16. W ocenie Sądu Okręgowego dopuszczalnym było zasądzenie od oskarżonej M. K. (1) na rzecz oskarżycielki prywatnej A. F. kwoty 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem przez oskarżycielkę pełnomocnika, gdyż kwota ta nie jest wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna określona w § 14 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 16 wyżej wskazanego rozporządzenia, nadto jej wysokość jest uzasadniona nakładem pracy i zaangażowaniem pełnomocnika.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej uczestniczył w dniu 19 grudnia 2014 r. w posiedzeniu pojedynczym (k. 12), a następnie w trzech kolejno wyznaczonych terminach rozpraw przy czym bez znaczenia jest, że na poszczególnych rozprawach nie występował osobiście adw. M. S. a inny adwokat posiadający pełnomocnictwo substytucyjne.

Biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika – sporządzenie aktu oskarżenia oraz uczestnictwo w posiedzeniu pojednawczym i w rozprawie, a także charakter sprawy, wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, zasadnym było zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego wymienionej w wyroku kwoty, która nie jest wygórowana. Reasumując Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania słuszności któregokolwiek z zarzutów apelacji i zawartych w tejże apelacji wniosków.

Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w pkt III części dyspozytywnej poprzez uchylenie orzeczenia o zasądzeniu od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwoty 300 zł wobec regulacji zawartej w przepisie art. 622 k.p.k. Stosownie do treści tego przepisu w postępowaniu z oskarżenia prywatnego w razie warunkowego umorzenia postępowania prezes sądu zarządza zwrot uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych wydatków w całości. Zatem orzeczenie o zasądzeniu od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwoty 300 zł spowodowałoby, iż A. F. uzyskałaby zwrot zryczałtowanej równowartości wydatków w podwójnej wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w pkt III części dyspozytywnej w ten sposób, że uchylił orzeczenie o zasądzeniu od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie. W pozostałej zaś części Sąd Odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.), uznając zarazem apelację obrońcy oskarżonej za bezzasadną, wobec wyjaśnionych powyżej, oczywistych w świetle treści zgromadzonego materiału dowodowego, wskazań doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania, nietrafności zawartych w apelacji zarzutów.

Na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

W oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżoną od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze z uwagi na jej sytuację rodzinną (oskarżona jest matką małych dzieci), a także sytuację majątkową i wysokość dochodów, gdyż prowadzona przez oskarżoną działalność gospodarcza w formie (...) przynosi dochód w granicach opłacalności.